

Najpierw porządk

25.06.2013.

RADACZEWO – Najpierw powinniśmy dać coś od siebie, pokazać, że też potrafimy zrobić, a dopiero potem domagać się czegoś więcej – mówi ANDRZEJ SZYSZ, nowo wybrany sołtys wsi. Poprzedni ROBERT ŁOZOWSKI zrezygnował z tej funkcji ze względu na pracę, która sprawia, że nie ma go we wsi.

Na zebraniu, na którym wybierano nowego sołtysa i uzupełniano radę sołecką o jedną osobę przyszło 29 mieszkańców, czyli nieco więcej niż na wybory, które odbyły się w marcu 2011 roku. – Już dawno tylu radaczewian nie widziałam w jednym miejscu – skomentowała to jedna z pań, nie wiedząc, że tak naprawdę, to w ich sołectwie uprawnionych do głosowania jest aż 225 osób. W oczekiwaniu na spóźnialskich mieszkańcy przypominali, że na poprzednim zebraniu, na którym jednogłośnie wybrali na sołtysa ROBERTA ŁOZOWSKIEGO, mówiono przede wszystkim o braku świetlicy i placu zabaw dla dzieci. To drugie marzenie wóldarze gminy już spełnili, jednakże brak miejsca do wspólnych spotkań nadal jest ich największą bolączką. – Jak organizujemy Dzień Kobiet, to w tym pomieszczeniu jest istny tłok – mówią panie o salce, która od wielu, wielu lat służy im za miejsce do spotkań.

ANDRZEJ SZYSZ, który już chyba przed zebraniem wiedział, że będzie jedynym kandydatem na sołtysa uważa, że mieszkańcy powinni bardziej włączać się w życie społeczne wsi. – Tu trochę z przekąsem przytoczył, że niektórym nie podobało się to, że wsiadał na kosiarkę i kosił trawę na poboczach drogi biegnącej przez Radaczewo. – Uważają, że nie powinienem tego robić, bo to obowiązek właściciela drogi – mówi. Zdradził nam, że chwilami zastanawiał się, czy w ogóle nie wycofać się z pracy w radzie sołeckiej. Na szczęście zdecydowana większość mieszkańców zdecydowanie popiera jego działanie i udowodnili to jednogłośnie wybierając go na sołtysa. W jego miejsce do rady sołeckiej wszedł PAWEŁ WIŚNIEWSKI, który tuż po ogłoszeniu wyników zapewnił, że zrobi wszystko, by wieś wyglądała ładniej. – Myślę, że to nie zależy tylko ode mnie, ale od nas wszystkich – podkreślił, że nawet gdyby go nie wybrano, to i tak nie unikałby społecznej pracy. Nowy sołtys podziękował mieszkańcom za poparcie i w swoim pierwszym przemówieniu podkreślił, że pierwsze działania skieruje w kierunku upiększenia Radaczewa. – To chyba widać, że wieś już pięknieje, ale do zrobienia jest jeszcze bardzo dużo. Jeśli to się nam uda, to wtedy udowodnimy, że potrafimy wspólnie działać i na dodatek przekonamy wóldarzy gminy, że zasłużyliśmy też na świetlicę – jego słowa przyjęto oklaskami, a już po zebraniu mieszkańcy przytaczali wiele przykładów na to, że A. Szysz słów na wiatr nie rzuca. Na koniec informujemy, że w skład rady sołeckiej wchodzi: URSZULA SZYDŁOWSKA, MARIA ŁOZOWSKA, WANDA PIETROŁAJ, JACEK WRÓBEL i wspomniany już wyżej P. Wiśniewski.

Tadeusz Krawiec

{gallery}radaczewowybory2013{/gallery}